



# Ksiądz Hitlera. Myślenie religijne na usługach nazizmu

Józef Majewski  <https://orcid.org/0000-0001-9617-6454>

Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Gdański  
e-mail: jozef.majewski@ug.edu.pl

Dariusz K. Sikorski  <https://orcid.org/0000-0002-4627-031>

Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Gdański  
e-mail: dariusz.sikorski@ug.edu.pl

## Abstract

### Hitler's Priest: Religious Thinking at the Service of Nazism

In Nazi Germany a small proportion of influential catholic priests openly professed National Socialist ideology and identified themselves with the purposes of the Nazi movement, treating Adolf Hitler as the national Messiah. They were called 'brown priests' (*braune Priester*). Among them was Karl Adam, considered the most distinguished German Catholic theologian of the time. Adam argued in favour of the validity of racist ideas of the National Socialism and proposed a Nazi interpretation of the Jewish origin of Jesus, supporting it with an anti-Jewish interpretation of dogmas on the immaculate conception of Mary and the virgin birth of Jesus. After the Second World War, Adam never admitted his Nazi theological and pastoral activity and never apologised for it. His actions are presented by the authors of this article.

Even today, Adam is, not rarely, considered an eminent religious thinker, a precursor of the Second Vatican Council and the renewal of the Church. In the last two decades, Polish translation of Adam's two prewar books were published: (*Natura katolicyzmu*) *Das Wesen des Katholizismus* and *Jezus Chrystus (Jesus Christus)*. The authors of this paper put forward a thesis that Adam's collaboration with the National Socialism can no longer be ignored in the assessment of him as a person and of his theological oeuvre.

**Keywords:** Catholicism, Nazi Germany, Aryan Jesus, the Marian dogmas, Hitler's priests

**Słowa kluczowe:** katolicyzm, Niemcy nazistowskie, aryjski Jezus, dogmaty maryjne, księża Hitlera

Na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia ukazały się polskie tłumaczenia dwóch ksiązek niemieckiego teologa Karla Adama (1876–1966) – w 1999 roku oficyna Fronda wydała *Naturę katolicyzmu* (*Das Wesen des Katholizismus*, 1924), z kolei siedem lat później Fronda.pl razem z Apostolicum opublikowały *Jezusa Chrystusa* (*Jesus Christus*, 1933). W przypadku tej drugiej pozycji mamy do czynienia z odświeżonym redakcyjnie wydaniem jej polskiej wersji już z 1936 roku<sup>1</sup>. Współcześni konserwatywno-prawicowi wydawcy z pewnych względów uznali, że treść obu ksiązek wciąż jest aktualna, co starają się wykazać autorzy not wstępnych do każdej z nich – Paweł Lisicki (*Natura katolicyzmu*), ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski (*Jezus Chrystus*).

Moszoro-Dąbrowski w swojej *Przedmowie* wyraża przekonanie, że prace Adama czytali za młodu Karol Wojtyła i Joseph Ratzinger<sup>2</sup>. W wypadku tego drugiego wiemy o tym na pewno, bo wyznał to już jako papież Benedykt XVI. W 2006 roku we wstępie do pierwszego tomu swojej trylogii *Jezus z Nazaretu* nazwisko Adama umieścił na pierwszym miejscu listy autorów z lat 30. i 40. XX wieku, których dzieła o Chrystusie budziły jego zachwyty<sup>3</sup>. Tymczasem już przynajmniej od lat 80. tego samego stulecia badacze historii teologii i Kościołów w Niemczech informowali w publikacjach, że Adam w tychże latach 30. i 40., czyli od dojścia Hitlera do władzy po kres Trzeciej Rzeszy, związał się z narodowym socjalizmem. Należał do grona – jak ich nazywano – „brunatnych księży”/„brunatnych pasterzy” (*braune Priester, braune Pfarrer*; oficjalny kolor ruchu nazistowskiego), którzy oddali się działalności „na chwałę Führera”<sup>4</sup>. O związkach niemieckiego teologa z narodowym socjalizmem milczą autorzy not wstępnych do *Natury katolicyzmu* i *Jezusa Chrystusa*.

Na fali ujawnianych informacji o niechlubnej działalności Adama władze diecezji Rottenburg-Stuttgart w 2010 roku zdecydowały zmienić nazwę stuttgarckiego domu jego imienia, siedziby Katolickiej Wspólnoty Uniwersyteckiej, na Dom im. Ruperta Mayera, jezuitę działającego w antynazistowskim ruchu oporu. Rok później władze miasta Tybinga przemianowały ulicę Karla Adama na ulicę Johanna Reuchlina, żydowskiego renesansowego humanisty, który mieszkał w Stuttgarcie<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> K. Adam, *Natura katolicyzmu*, przeł. P. Lisicki, Warszawa 1999; *idem*, *Jezus Chrystus*, przeł. S. Grelewski, Poznań 1936; ten sam przekład wydały oficyny Fronda i Apostolicum, Warszawa–Ząbki 2006.

<sup>2</sup> S. Moszoro-Dąbrowski, *Przedmowa*, [w:] K. Adam, *Jezus Chrystus...*, *op. cit.*, s. 9.

<sup>3</sup> J. Ratzinger (Benedykt XVI), *Jezus z Nazaretu*, cz. 1: *Od chrztu w Jordanie do przemienienia*, przeł. W. Szymański, Kraków 2007, s. 5.

<sup>4</sup> Zob. H. Kreidler, *Karl Adam und der Nationalsozialismus*, „Rottenburger Jahrbuch für Kirchengeschichte” 1983, nr 2, s. 129–140; R.A. Krieg, *Karl Adam. Catholicism in German Culture*, Notre Dame 1992; G. Denzler, *Antijudaismus und Antisemitismus in der Theologie unseres Jahrhunderts: Karl Adam, Michael Schmaus und Anton Stonner*, „Facta Universitatis. Series Law and Politics” 1997, nr 1, s. 11–20; K.P. Spicer, *Resisting the Third Reich The Catholic Clergy in Hitler’s Berlin*, DeKalb 2004, s. 139–159 (rozdział: *For the Glory of the Führer: Brown Priests*).

<sup>5</sup> A. Holzem, *Tübinger Schule? Tübinger Theologie als Zeitgeschichte im 19. und 20. Jahrhundert*, „Jahres- und Tagungsbericht der Görres-Gesellschaft” 2013, s. 13; E. Piotrowski, *Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa. Od Reimarus do Ratzingera/Benedykta XVI*, Zielona Góra 2022, s. 227 (podrozdział: *Karl Adam*, s. 227–232).

W czasach Trzeciej Rzeszy Adam<sup>6</sup>, w latach międzywojennych najsłynniejszy niemiecki teolog, którego najważniejsze prace miały liczne wydania i były tłumaczone na języki obce, wyjaśniał i dowodził słuszności rasistowskich idei narodowego socjalizmu. W jego oczach pozostawały one w istocie możliwe do pogodzenia z chrześcijaństwem<sup>7</sup>. W tym celu zaproponował religijno-nazistowską wykładnię między innymi żydowskiego pochodzenia Jezusa z Nazaretu, wspierając ją teologiczno-rasistowską interpretacją dogmatów o niepokalanym poczęciu Maryi i dziewiczym poczęciu Jej Syna. O tych też i innych religijnych dokonaniach autora, w wyjątkowy sposób wpisujących się w zbiorowe działania i cele brunatnych duchownych, zamierzamy niniejszym opowiedzieć, czyniąc to z pomocą historycznej i analityczno-syntetyzującej ich prezentacji.

---

<sup>6</sup> Karl Borromäus Adam – ur. 1876 r. Pursruck (Bawaria), zm. 1966 r. Tybinga; święcenia kapłańskie – 1900 (Ratyźbona); doktorat z teologii historycznej i systematycznej – 1904 (Monachium); habilitacja – 1908 (Monachium); profesura (teologia moralna) – 1918 (Strasburg); profesura (teologia dogmatyczna) – 1919–1949 (uniwersytet w Tybindze); profesor emerytowany – 1949–1966; z powodu złego stanu zdrowia nie przyjął zaproszenia do udziału w Soborze Watykańskim II. Najważniejsze prace: *Die Eucharistielehre des heiligen Augustinus* (1908), *Das sogenannte Bussedikt des Papstes Kallistus* (1917), *Das Wesen des Katholizismus* (1924), *Christus und der Geist des Abendlandes* (1928), *Jesus Christus* (1933), *Una sancta in katholischer Sicht* (1948). Adam początkowo zajmował się łacińskimi Ojcami Kościoła (Tertulian, Augustyn), następnie zwrócił się ku teologii systematycznej, w której akcentował modernizujące podejście historyczne, co spotkało się z podejrzliwością watykańskiego Świętego Oficjum. Krytycznie traktował neoscholastykę, w analizie doświadczenia wiary posługiwał się metodą fenomenologiczną Maxa Schelera, Kościół widział przede wszystkim jako wspólnotę i „mystyczne Ciało Chrystusa”. Od lat 20. rozwijał chrystologię mocno akcentującą człowieczeństwo Jezusa Chrystusa, nazywając Go „naszym bratem”. W końcu interweniowało Święte Oficjum i sprawiło, że zrewidował swoje poglądy. Krytycznie oceniał porządek demokratyczny. W czasie pierwszej wojny światowej uczył bawarskich kadetów. W 1933 r. entuzjastycznie przyjął wyborcze zwycięstwo narodowego socjalizmu. Niemiecką inwazję w 1939 r. na Polskę traktował jako dziejowy akt sprawiedliwości. W tym samym roku w głośnym wykładzie wygłoszonym w Akwizgranie opowiedział się za zgodnością katolicyzmu i narodowego socjalizmu, podkreślając, że więź między ludźmi „tej samej krwi” jest silniejsza niż wspólnota ochrzczonej ludzi różnych narodów. W roku 1940, po pewnych wahaniach, wstąpił do Grupy Księża Narodowosocjalistycznych (*Gruppe nationalsozialistischer Priester*). Po 1945 r. dalej pracował w uniwersytecie w Tybindze. Z powodu wieku i złego stanu zdrowia nie mógł przyjąć zaproszenia do udziału jako *peritus* – teologiczny doradca – w obradach Soboru Watykańskiego II. Zob. W. Kasper, *Karl Adam. Zu seinem 100. Geburtstag und 10. Todestag*, „Theologische. Quartalschrift” 1976, nr 4, s. 251–258; R.A. Krieg, *Catholic Theologians in Nazi Germany*, New York 2004, s. 83–106; L. Scherzberg, *Adam, Karl*, [w:] *Handbuch des Antisemitismus. Judenfeindschaft in Geschichte und Gegenwart*, t. 8: *Nachträge und Register*, W. Benz (red.), Berlin–Boston 2015, s. 41–42; *eadem*, *Karl Adam – vom Modernismus zum Nationalsozialismus*, „Rottenburger Jahrbuch für Kirchengeschichte” 2013, nr 32, s. 113–130; *Adam Karl*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 1, T. Gadacz, B. Milerski (red.), Warszawa 2001 (wersja elektroniczna).

<sup>7</sup> Poparcie Adama dla nazizmu potwierdził we wrześniu 1940 r. kard. Michael von Faulhaber z Monachium, jeden z najważniejszych katolickich hierarchów tamtych czasów, pisząc w swoim dzienniku: „[Karl] Adam nehme also Nationalsozialismus auch weltanschaulich an [...]” (*Tagebucheintrag* vom 29. September 1940, Nachlass Faulhaber 10019, Seite 67, [https://www.faulhaber-edition.de/dokument.html?idno=10019\\_1940-09-29\\_T01&searchterm=Adam](https://www.faulhaber-edition.de/dokument.html?idno=10019_1940-09-29_T01&searchterm=Adam) [dostęp: 16.12.2023]). Zob. D.K. Sikorski, *W obronie Starego Testamentu. Recepcja kazań adwentowych kardynała Michaela von Faulhabera w międzywojennej prasie polsko-żydowskiej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2021, nr 15, s. 50–70.

## Brunatni księża

Kevin P. Spicer, amerykański benedyktyn i autor pionierskiej rozprawy o brunatnych duchownych, nadał im również miano „księży Hitlera”<sup>8</sup>. Termin ten odnosi się do grupy duchownych, którzy w Trzeciej Rzeszy otwarcie wyznawali ideologię narodowosocjalistyczną i w tym czy innym stopniu utożsamiali się z celami ruchu nazi-stowskiego<sup>9</sup>. Autor ten tak charakteryzuje tę grupę:

Brunatni księża [...] zawsze wierzyli, że pozostają w niemal mistycznej harmonii z Hitlerem i odzwierciedlają istotę narodowego socjalizmu. Mieli również poczucie, że prezentują autentyczną odpowiedź swojej tradycji religijnej na narodowy socjalizm. Większość z nich uważała się za uczciwych i pobożnych katolików, którzy rzadko wątpili w swoje kapłańskie powołanie. Ponadto większość tych duchownych czerpała radość ze swojej roli duszpasterzy i nauczycieli i znajdowała autentyczne upodobanie w udzielaniu sakramentów i angażowaniu się w intelektualne dyskusje na temat wiary. [...] A jednak, mimo [bardzo dobrej] formacji intelektualnej, brunatni księża nie widzieli wewnętrznego zła w narodowym socjalizmie. Przeciwnie, często tworzyli własną wizję narodowo-germańską, miksturę niemieckiego katolicyzmu i narodowego socjalizmu, której ani ich Kościół, ani partia nazistowska nie mogły w pełni zaakceptować. Szczególnie dla władz kościelnych duchowni ci byli renegatami, którzy ignorowali dyrektywy biskupów, upolityczniając swoje kazania i nauczanie. Jak na ironię dla urzędników państwowych i przywódców partii nazistowskiej ci sami duchowni wciąż pozostawali nazbyt katolicycy, a tym samym nie w pełni godni zaufania. W rzeczywistości większość czołowych nazistów odrzuciła wersję narodowego socjalizmu przystrojoną w katolicyzm, bez względu na to, jak germańska by ona nie była<sup>10</sup>.

Sam Spicer po przeprowadzeniu iście benedyktyńskiej kwerendy kościelnych i państwowych archiwów w Niemczech doliczył się 138 duchownych Hitlera, zidentyfikowanych z imienia i nazwiska, w tym 114 księży diecezjalnych, z których prawie połowa pochodziła z diecezji bawarskich, i 24 zakonnych. Badacze uważają, że nie jest to pełna liczba kapłanów ukąszonych przez ideologię narodowosocjalistyczną i dających temu wyraz w publicznej działalności<sup>11</sup>.

Z grona 138 księży Hitlera 56 wstąpiło do Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*, NSDAP). Spośród nich siedmiu, plus jeszcze jeden niepartyjny, wybrało także SS. Kapłaństwo porzuciło 17, tyle samo zawarło związek małżeński, 7 zaś opuściło Kościół. Profesorami było 21, a kolejnych 25 miało doktoraty.

<sup>8</sup> K.P. Spicer, *Hitler's Priests. Catholic Clergy and National Socialism*, Northern Illinois 2008. Zob.: G. Krzywiec, [Recenzja książki Spicera], „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5, s. 495–499.

<sup>9</sup> T. Forstner, *Priester in Zeiten des Umbruchs. Identität und Lebenswelt des katholischen Pfarrklerus in Oberbayern 1918 bis 1945*, Göttingen 2014, s. 419. O brunatnych księżach zob. rozdział *Braune Priester: Kleriker im Spannungsfeld von Katholizismus und Nationalsozialismus* w studium tego autora (s. 419–455). Zob. też: O. Blaschke, *Stufen des Widerstandes – Stufen der Kollaboration*, „theologie.geschichte. Beiheft” 2010, nr 2, s. 63–88.

<sup>10</sup> K.P. Spicer, *Hitler's Priests...*, *op. cit.*, s. 8.

<sup>11</sup> Tak twierdzi np. Thomas Forstner, zauważając niejaki słabości w metodologii ustalania danych ilościowych przez Spicera; zob. *Priester in Zeiten des Umbruchs...*, *op. cit.*, s. 423–424.

Gdy liczbę 138 brunatnych duchownych odniesiemy do liczby wszystkich księży katolickich w Trzeciej Rzeszy, to okazuje się, że duchowni ci tworzyli znaczącą, ale niewielką grupę. Według danych kościelnych z tamtego okresu w połowie lat 30. XX wieku we wszystkich diecezjach niemieckich było 22 221 księży świeckich i 4667 księży zakonnych, w sumie zatem chodzi o 26 888 duchownych. Jeśli uwzględnić zgony w tej grupie i nowe święcenia kapłańskie w ciągu 12 lat Trzeciej Rzeszy, to otrzymamy liczbę prawie 40 tys. Brunatni duchowni stanowili więc około 0,35% wszystkich niemieckich księży katolickich tamtego czasu, a jeszcze mniej, bo 0,14% – niecały jeden kapłan na 800 – należało do NSDAP.

Tymczasem [dla porównania] w 1937 roku co najmniej 10% (ale prawdopodobnie nawet 15%) [samych] bawarskich pastorów protestanckich należało do NSDAP. Na początku 1945 roku partia ta liczyła łącznie ok. 8 milionów członków. Odpowiadało to około jednej piątej wszystkich Niemców uprawnionych do głosowania. Tak więc podczas gdy praktycznie co piąty Niemiec z prawem do udziału w wyborach był członkiem NSDAP, to dotyczyło to tylko jednego księdza katolickiego na ośmiuset<sup>12</sup>.

Jakie mogły być przyczyny, dla których niektórzy niemieccy duchowni wiązali się z narodowym socjalizmem i go publicznie popierali? Trudno udzielić pełnej odpowiedzi na to pytanie, niemniej z badań wyłania się kilka podstawowych przyczyn, które w wypadku konkretnych księży oczywiście mogły się mieszać ze sobą w różnych wariantach i proporcjach<sup>13</sup>. Jedni opowiadali się za narodowym socjalizmem z podziwu dla Hitlera, prawdziwie porywającego mówcy, jawiącego się jako długo wyczekiwany zbawca narodu niemieckiego, powołany do podźwignięcia go z dziejowego upadku. Innym niemiecka rzeczywistość po pierwszej wojnie światowej wraz z Republiką Weimarską, widzianą jako ówczesna Sodomia i Gomora, z bezrobociem i ogromną biedą, jawiła się niczym tsunami moralnego zła, które powstrzymać był w stanie tylko narodowy socjalizm. Część duchownych w popieraniu go widziała drogę do zrobienia kariery. Wielu bliski był nazistowski antysemityzm, obwiniający Żydów za wszelkie nieszczęścia spadające na Niemców.

Lucia Scherzberg zauważa, że konserwatystów do narodowego socjalizmu przyciągał antyliberalny i antymodernistyczny charakter części ich polityki, z kolei reformatorzy postrzegali nazistów jako potężnych innowatorów życia społecznego i stali się wykorzystać ten potencjał w celu reformowania Kościoła<sup>14</sup>.

## *Homo Germanus*

Kluczową przyczyną, dla której Adam postawił na narodowy socjalizm, był jego autentyczny podziw dla Hitlera. Teolog ten jak wielu ówczesnych duchownych

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 419.

<sup>13</sup> Zob. K.P. Spicer, *Hitler's Priests...*, *op. cit.*, s. 5–6.

<sup>14</sup> L. Scherzberg, *Catholic Systematic Theology and National Socialism*, „theologie.geschichte. Zeitschrift für Theologie und Kulturgeschichte” 2007, nr 2, <https://theologie-geschichte.de/ojs2/index.php/tg/article/view/480/519#22> [dostęp: 30.06.2021].

krytykował neopogańskie, antychrześcijańskie lub antykatolickie wystąpienia nazistów, ale nie dotyczyło to samego Führera, w oczach tych księży wyrastającego ponad słabości i błędy członków ruchu narodowosocjalistycznego. Hitler pozostawał poza krytyką, co stało się jeszcze bardziej oczywiste po jego przemówieniu 23 marca 1933 roku w Reichstagu, kiedy złożył Kościołom katolickiemu i luterzańskiemu obietnicę, że chrześcijaństwo będzie fundamentem Trzeciej Rzeszy. Kilka dni później episkopat niemiecki anulował zakaz wstępowania katolików do NSDAP<sup>15</sup>. W końcu 20 lipca tego samego roku Stolica Apostolska podpisała z Niemcami konkordat. To w reakcji na te wydarzenia Adam opublikował rozprawę *Deutsches Volkstum und katholisches Christentum*. Teolog z entuzjazmem witał „rewolucję narodową”, która miała podnieść Niemcy z kolan po ciosie zadany im przez traktat wersalski i poprowadzić ku odrodzeniu – także religijnemu – na bazie „tych pierwotnych sił, które stworzyły i ukształtowały nasz naród: krew i duch, krew i religia, niemiecka krew i chrześcijaństwo”<sup>16</sup>. Odnowa Niemiec nie byłaby jednak możliwa bez narodowego mesjasza. Adam pisał:

I przyszedł, Adolf Hitler. Pochodził z południa, z katolickiego południa, lecz my go nie poznaliśmy. [...] Tymczasem nadeszła godzina, kiedy ujrzelśmy go i rozpoznaliśmy. I oto staje przed nami jako ten, którego wzywały głosy naszych poetów i mędrców, jako wyzwoliciel niemieckiego geniuszu, który zdjął bandaże z naszych oczu i sprawił, że zobaczyliśmy i pokochaliśmy na nowo [...] naszą jedność we krwi, nasze niemieckie „ja”, *homo Germanus*. [...] Jest rzeczą oczywistą, że ten, kto mówi o niemieckim pochodzeniu narodowym, musi również mówić o niemieckim chrześcijaństwie<sup>17</sup>.

Nietrudno zauważyć, że postać Hitlera stylizowana jest tu na Jezusa Mesjasza z Ewangelii. Jak zatem w 1933 roku, kiedy naziści doszli do władzy i ukazała się książka Adama *Jezus Chrystus*, teolog ten pojmował relację między narodowością niemiecką a chrześcijaństwem? W odpowiedzi sięgnął po scholastyczny aksjomat *gratia supponit naturam* („łaska zakłada naturę”) i zaproponował jej rasistowską wykładnię.

W ujęciu Tomasza z Akwinu aksjomat ten oznaczał, że prawda wiary, zgodnie z którą Bóg zwrócił się do ludzi z łaską zbawienia, zakłada, że człowiek z istoty swej

<sup>15</sup> Biskupi Niemiec zakazali katolikom wstępowania do NSDAP w marcu 1931 r., a w niektórych diecezjach księży nie mogli udzielać narodowym socjalistom sakramentów. Niemiecy hierarchowie publicznie ostrzegali wiernych przed tą ideologią, np. biskupi Bawarii w dokumencie z lutego 1933 r. pisali, że jej program zawiera herezje, ponieważ odrzuca istotne punkty wiary katolickiej, a przywódcy narodowego socjalizmu deklarują zastąpienie wiary chrześcijańskiej nowym światopoglądem, stawiają rasę ponad religią, odrzucają Stary Testament i Dekalog, nie akceptują prymatu papieża, bo jest tworem nieniemieckim, i obmyślają stworzenie niemieckiego kościoła narodowego pozbawionego dogmatów. W marcu tego samego roku biskupi Górnego Renu również sprzeciwili się zakładaniu Kościoła germańskiego. Ostro skrytykowali narodowosocjalistyczny pogląd, jakoby Bóg włożył w duszę „germańskiego człowieka” szczególną moralność czy wyjątkowe prawo moralne, inne niż Dekalog. Nie ma czegoś takiego jak „moralny zmysł rasy germańskiej”. Zob. H. Müller, *Katholische Kirche und Nationalsozialismus: Dokumente 1930–1935*, München 1963, s. 21–37.

<sup>16</sup> K. Adam, *Deutsches Volkstum und katholisches Christentum*, „Theologische Quartalschrift” 1933, nr 114, s. 40–41.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 42–43. Por.: A. Wolf-Powęska, *A bliźniego swego... Kościół w Niemczech wobec „problemu żydowskiego”*, Poznań 2003, s. 253.

metafizycznej konstrukcji, z natury jest zdolny do przyjęcia owej łaski – pozostaje na Boga i Jego zbawienie wewnętrznie otwarty (*potentia obedientialis*)<sup>18</sup>. Tymczasem Adam sprowadził formułę *gratia supponit naturam* z wyżyn Tomaszowej teologiczno-filozoficznej abstrakcji na ziemię, wręcz na poziom biologiczny czy fizjologiczny, zrównał naturę z „krwią” i „solidarność we krwi” z narodowością. *Gratia* to duch, *natura* to krew, duch zaś uaktywnia się we krwi i przez krew, nosicielkę szczególnych i wyjątkowych dla konkretnego narodu właściwości, wartości, sposobów odczuwania, myślenia, działania i chcenia. Wynika z tego, że nacjonalizm i katolickość nie są ze sobą sprzeczne, wszak zakłada ona nacjonalizm tak, jak łaska czy nadprzyrodzoność zakłada naturę, przyrodzoność. Niemiecki katolik powołany jest do tego, by kultywować swoją niemiecką naturę, krew i zawarte w niej szczególne cechy oraz wartości – ma taki obowiązek przez wzgląd na dobrze pojmowaną chrześcijańską miłość własną. Właściwe rozumienie relacji między krwią i duchem rzuca także światło na narodowość żydowską w Niemczech:

Zgodnie z prawami biologii, nie może być wątpliwości, że Żyd, jako Semita, jest i pozostanie rasowo obcy. Żadną mieszanką krwi nie będzie można go nigdy zintegrować z rasą aryjską. O ile krew jest fizjologiczną podstawą całej naszej duchowości, szczególnego sposobu odczuwania, myślenia i chcenia, o ile właśnie z krwi pochodzi mitologia Niemca, jego kultura i jego historia, o tyle jest to wymóg niemieckiego samostanowienia, aby zachować czystość i świeżość tej krwi oraz zabezpieczyć ją prawami. To wymaganie wpływa z naszej uporządkowanej miłości własnej, tej miłości własnej, która dla moralności chrześcijańskiej jest naturalnym warunkiem miłości. [...] Tak więc działanie rządu niemieckiego przeciwko żydowskiemu potopowi [migracja Żydów do Niemiec – J.M., D.K.S.] [...] musi być jednak rozumiane w jego zdecydowanych intencjach jako obowiązkowy akt chrześcijańskiego samostanowienia germańskiego. [...] Dlatego nie wolno po prostu potępiać jako niechrześcijańskiego czy antychrześcijańskiego ustawodawstwa mającego na celu czystość krwi ludu. Prawem i obowiązkiem państwa jest raczej zachowanie czystości krwi swoich obywateli za pomocą odpowiednich dekretów, gdy tylko jest ono wyraźnie zagrożone przez niekontrolowany, nadmierny napływ obcej krwi<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> Akwinata pisał: „Jak to twierdzi św. Paweł: istnienie Boga i inne tego pokroju prawdy religijne mogą być nam znane wysiłkiem naszego przyrodzonego rozumu, nie są to więc artykuły wiary, ale wstępne ich wymagalniki. Jak bowiem łaska zakłada naturę, a doskonałość rzecz doskonałą, tak i wiara zakłada poznanie przyrodzone (*Sic enim fides praesupponit cognitionem naturalem, sicut gratia naturam, et ut perfectio perfectibile*)” (*Suma teologiczna*, t. 1, cz. 1: 1,1–13, przeł. i objaśnieniami opatrzył P. Belch, Londyn 1975, a. 1 q. 2 a. 2 ad 1, s. 47. Zob. J. Beumer, *Gratia supponit naturam: Zur Geschichte eines theologischen Prinzips*, „Gregorianum” 1939, t. 20, nr 3, s. 381–406; nr 4, s. 535–552; Ch.P. Haar, *Natural and Political Conceptions of Community, The Role of the Household Society in Early Modern Jesuit Thought, c.1590–1650*, Leiden–Boston 2019, s. 30–40.

<sup>19</sup> K. Adam, *Deutsches Volkstum...*, *op. cit.*, s. 48–62. „Triada”, na którą składały się: *Volk*, krew i Bóg, była charakterystyczna dla niemieckich teologów wspierających nazizm; zob. S. Heschel, *For “Volk, Blood, and God”: The Theological Faculty at the University of Jena during the Third Reich*, [w:] *Nazi Germany and the Humanities How German Academics Embraced Nazism*, W. Bialas, A. Rabbinbach (red.), Oneworld Publications 2014 (on-line).

## Narodowy socjalista

Niektórzy autorzy sugerowali, że Adam szybko, bo już w kolejnym roku, pozbył się złudzeń co do narodowego socjalizmu, zrywając z nim na zawsze<sup>20</sup>. Przełomem miał okazać się wykład, jaki wygłosił 21 stycznia 1934 roku na wiecu katolików w Stuttgarcie, gdzie z pasją ostro krytykował neopogańskie sympatie i działania nazistów. Dostało się od niego nawet Alfredowi Rosenbergowi, głównemu ideologowi Hitlera. Przekonywał, że gwarantem silnych Niemiec jest wyłącznie chrześcijaństwo, a nie religia pogańska z jej rytuałami, symbolami i mitami. Wystąpienie wywołało protesty nazistów, słowne i fizyczne ataki na duchownego, a nawet groźbę jego aresztowania. Świeckie władze cofnęły mu licencję nauczycielską, którą jednak odzyskał w wyniku interwencji biskupów, ale miał powstrzymać się przed krytyką nazizmu. Teolog zasadniczo respektował ten zakaz, chociaż 5 lutego 1935 roku publicznie nie zgodził się z narodowosocjalistycznym poglądem, że niemiecki heroizm winien inspirować się Nietzschem i mitologią teutońską, a nie wiernością Jezusowi Chrystusowi<sup>21</sup>. Adamowi w krytyce nazizmu nie chodziło o jego osłabienie, wręcz przeciwnie – o wzmocnienie przez oczyszczenie i uzdrowienie.

Autor *Natury katolicyzmu* wytrwał w więzi z narodowym socjalizmem do końca wojny, tyle że przez kilka lat nie okazywał tego publicznie. Otwarcie zaś wrócił do niego, i to z prawdziwym przytupem, w 1939 roku, kilka miesięcy po napaści Niemiec na Polskę. W Akwizgranie 10 grudnia wygłosił wykład o stanie niemieckiego katolicyzmu w obliczu wojny, którą powitał jako sprawiedliwość dziejową, domagając się radykalnego, patriotycznego, militarnego w niej zaangażowania katolików, w tym także kleryków<sup>22</sup>.

Adam w wykładzie jeszcze raz podjął temat krwi i ducha – tym razem w kontekście ich znaczenia dla działającej w świecie wspólnoty narodowej (*Volksgemeinschaft*). Mocniej podkreślił, że krew jest fundamentem, na którym buduje łaska, a to oznacza, że solidarność w tej samej krwi musi być silniejsza niż więź między wyznawcami Chrystusa różnej krwi:

Dla nas, niemieckich katolików, nie ma innego domu niż niemiecka wspólnota narodowa (Heimat als die deutsche Volksgemeinschaft). Niemiecka krew pozostaje istotnym nosicielem

<sup>20</sup> Np. K. Kasper, *op. cit.*, s. 56–57; R.A. Krieg, *Adam, Karl*, [w:] *Biographical Dictionary of Christian Theologians*, P.W. Carey, J.T. Lienhard (red.), Westport–London 2000, s. 8.

<sup>21</sup> R.A. Krieg, *Catholic Theologians...*, *op. cit.*, s. 100–101.

<sup>22</sup> Akwizgrański wykład Adama w: *Der Rheinische Reformkreis: Dokumente zu Modernismus und Reformkatholizismus, 1942–1955*, H. Wolf, C. Arnold (red.), t. 2: *Ferdinand Schöningh*, Paderborn–München–Wien–Zürich 2001, s. 38–43. Wystąpienie to spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem wielu katolików, ale też z krytyką, w tym ze strony biskupów. Adama oskarżono o rozwadnianie wiary katolickiej i zagmatwanie istotnej różnicy między katolicyzmem a narodowym socjalizmem. Kontrowersje te spowodowały, że nigdy nie opublikował on tego wykładu. Jego główni krytycy – Joseph Joos, lider katolików świeckich w Kolonii i radykalny krytyk narodowego socjalizmu, oraz ks. Bernhard Lichtenberg z Berlina – w 1941 r. trafili do Dachau. Lichtenberg zmarł tam dwa lata później, a w 1994 r. został ogłoszony błogosławionym i męczennikiem za wiarę. Zob. K.P. Spicer, *Last Years of a Resister in the Diocese of Berlin: Bernhard Lichtenberg's Conflict with Karl Adam and His Fateful Imprisonment*, „Church History” 2001, nr 2, s. 248–270.



naszej chrześcijańskiej rzeczywistości. Dla niemieckiego katolika każdy narodowy towarzysz (Volksgenosse), nawet ten bez wiary, jest bratem, nawet jeśli jest w błędzie, a ze względu na warunki naturalne jest mu bliższy niż chrześcijański obcy<sup>23</sup>.

Więź Adama z nazizmem dobitnie potwierdza jego bogata korespondencja z jednym z przyjaciół – ks. Robertem Kleinem, współzałożycielem Gruppe nationalsozialistischer Priester (Grupa Księży Narodowych Socjalistów)<sup>24</sup>. Spora część z zachowanych blisko 50 listów, nierzadko prawdziwych wykładów teologicznych, pisanych w latach 1940–1943, nosiła nazistowski adres „Drogi Towarzyszu!”, a większość kończyła się pozdrowieniem „Heil Hitler!”. Kleine namawiał Adama do wstąpienia do Gruppe, ten jednak mimo nieustannego podziwu dla Führera, długo nie mógł się zgodzić. W jednym z listów do przyjaciela napisał dłaczego: „Bez względu na to, jak wysoko cenię bohaterską postać Hitlera i bez względu na to, jak bardzo wierzę w opatrnościowy charakter jego działalności, nie mogę i nie powinienem, jako uczciwy człowiek, nazywać siebie «narodowym socjalistą», ponieważ nie mogę podpisać się pod antychrześcijańską postawą partii”<sup>25</sup>. W końcu jednak dał się przekonać i 6 czerwca 1940 roku entuzjastycznie pisał do przyjaciela:

Lody przełamane. [...] Teraz uważam za swój obowiązek dążyć *unitis viribus* do tego, czego domaga się nasze sumienie. W „koleżeńskim wymianie myśli” [...] spotkałem tylko bratnie dusze, a raczej bratnie dusze, które chciały być Niemcami równie świadomie jak księżmi, tj. „księżmi niemieckimi”. To musi być przyjemność należeć do tego kręgu i w nim pracować. Przyjmij mnie więc z powrotem do swego towarzystwa i zapomnij o wszystkich przykrościach, jakie sprawiło ci moje wahanie<sup>26</sup>.

## Odzywanie Jezusa

Zachowana korespondencja Adama z Kleinem kończy się w 1943 roku, kilkanaście miesięcy po osławionej berlińskiej konferencji w Wannsee (20 stycznia 1942), podczas której nazistowskie władze uzgodniły projekt „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. W tym samym 1943 roku Adam opublikował książkę *Jezus Chrystus i coś w rodzaju apendyksu do niej* – artykuł *Jesus, der Christus und wir Deutsche*<sup>27</sup>,

<sup>23</sup> *Der Rheinische Reformkreis...*, *op. cit.*, s. 43.

<sup>24</sup> Historię powstania i ideologię Gruppe prezentuje K.P. Spicer w: *Hitler's Priests...*, *op. cit.*, s. 173–178. Założycielami tej organizacji, która miała mieć charakter tajnej, by uniknąć pułapek „[i]n order to avoid the pitfalls of the prohibited association”, byli księża Robert Kleine, nauczyciel religii w Duderstadt, i Johann Pircher, Austriak, nauczyciel religii w archidiecezji wiedeńskiej. Pircher tak określał charakter Gruppe: „[...] this new group have no external organizational apparatus and have a limited and exclusive membership”, a jej członkami mieli być „only priests who were «loyal to the Church, National-Socialist-minded, academic in nature, and courageous». He also recommended that the members consistently work together and consensually agree before releasing any document or taking concrete action” (s. 174–175).

<sup>25</sup> K.P. Spicer, *Hitler's Priests...*, *op. cit.*, s. 186.

<sup>26</sup> Cyt. za: L. Scherzberg, *Karl Adam – vom Modernismus...*, *op. cit.*, s. 126.

<sup>27</sup> K. Adam, *Jesus, der Christus und wir Deutsche*, „Wissenschaft und Weisheit” 1943, nr 10, s. 73–103.

w którym przedłożył historyczno-antropologiczne i doktrynalne racje za tym, co można nazwać odżydowieniem Jezusa z Nazaretu. Radykalność tez zawartych w tym artykule sprawiła, że musiał skorzystać z pomocy Kleinego w znalezieniu teologicznego periodyku, który miałby dość odwagi, by go opublikować<sup>28</sup>.

Wbrew antysemickim autorom, takim choćby Houston Stewart Chamberlain, brytyjski Niemiec z wyboru<sup>29</sup>, którzy negowali żydowskie pochodzenie Jezusa, dowodząc Jego bardziej lub mniej intensywnej aryjskości, Adam zamierzał być wierny Biblii. Jak uważał, Pismo Święte wyraźnie uczy, że Jezus pochodził z rodu Dawida, musiał zatem mieć korzenie żydowskie. Teolog ten jednak twierdził, że wraz z nowym stanem wiedzy historycznej nastął czas, by prawdę tę rozumieć właściwie. W tym celu zaprezentował historyczną rekonstrukcję pochodzenia Jezusa, którą oparł na popularnej w akademickim środowisku Trzeciej Rzeszy teorii Jego rodowodu, dodatkowo wspierając ją religijnie katolickimi dogmatami o niepokalanym poczęciu Maryi i dziewiczym poczęciu Jezusa<sup>30</sup>.

Teorie takie krzewili liczni niemieccy uczeni, biologiczni antysemici, jak Walter Grundmann, Paul Haupt, Friedrich Delitzsch czy wspomniany Chamberlain. Autorzy ci rodowód Jezusa, którego dom rodzinny znajdował się w galilejskim Nazarecie, wywodzili od ludności starożytnej Galilei, regionu przez wieki w różnym stopniu zamieszkiwanego nie tylko przez Żydów, ale także przez inne grupy etniczne: Arabów, Fenicjan, Greków, Persów czy Syryjczyków. To dlatego ewangelista Mateusz w Nowym Testamencie nazywa te ziemie „Galileą pogan” (Mt 4,1: Γαλιλαία τῶν ἔθνων). Żydzi galilejscy językowo i kulturowo odróżniali się od swoich pobratymców z Judei właśnie ze względu na wpływy tych nacji i mieszanie się z nimi. W przeciwieństwie do Galilejczyków – jak pisał Adam – Judejczycy „reprezentowali typ człowieka pozbawionego wyobraźni, ograniczonego umysłowo, sztywno tradycyjnego, ściśle konserwatywnego i materialistycznego”, podczas gdy:

wszyscy Galilejczycy byli idealistycznymi zapaleńcami, dla których wolność osobista i śmiałe działanie były ważniejsze niż mienie i życie. Z tego powodu prawie wszystkie rewolucyjne powstania Żydów przeciwko Cesarstwu Rzymskiemu brały swój początek w Galilei [...]. Dlatego Jezus wybrał apostołów spośród Galilejczyków [...]. Jezus potrzebował odważnych, heroicznych ludzi do swojej światowej misji, a nie półludzi czy trzech czwartych człowieka<sup>31</sup>.

Antysemicko nastawieni uczeni przekonywali, że Jezus nie musiał być czystym Żydem lub też po prostu Żydem nie był. Według nich mógł On mieć korzenie perskie,

<sup>28</sup> K.P. Spicer, *Hitler's Priests...*, op. cit., s. 190.

<sup>29</sup> H.S. Chamberlain, *Foundations of the Nineteenth Century*, przeł. J. Lees, wstęp G.L. Mosse, t. 1–2, New York 1968 (oryginał w języku niemieckim). Zob. M. Maleszka, „O aryjskie chrześcijaństwo” – próba syntezy chrześcijaństwa i rasistowskiego nacjonalizmu w polemikach dziewiętnastego i dwudziestowiecznych autorów niemieckich, „Textus et Studia” 2015, nr 2, s. 69–86; idem, *Rasa w mieście. Zakorzenie w niemieckim volkizmie rozważania Houstona Stewarta Chamberlaina i Theodora Fritscha*, „Zapiski Historyczne” 2019, z. 3, s. 81–99.

<sup>30</sup> Zob. T. Blüger, *Following the Virgin Mary through Auschwitz: Marian Dogmatic Theology at the Time of the Shoah*, „Holocaust Studies: A Journal of Culture and History” 2008, nr 3, s. 1–24. Z listów Adama do Kleinego wiadomo, że obaj w podobny antyżydowski sposób interpretowali te dogmaty maryjne.

<sup>31</sup> K. Adam, *Jesus, der Christus und wir Deutsche...*, op. cit., s. 90.

amoryckie, asyryjskie, niektórzy doszukiwali się w Nim domieszki greckiej, w każdym razie dowodzili – na co wiele wskazuje – że Jezus mógł mieć przynajmniej pewną dozę, nawet bardzo dużą, krwi aryjskiej, a może był wręcz czystym Aryjczykiem. Chamberlain, którego prace Adam dobrze znał i cytował, twierdził, że tak jak błędem jest nazywanie Bośniaków, słowiańskich wyznawców islamu, Turkami, tak błędem jest określanie Jezusa Żydem<sup>32</sup>. Zainspirowany takimi koncepcjami autor *Jezusa Chrystusa* pisał:

Pomijając fakt, że o dwóch nieżydowskich przodkach Jezusa, Moabitce Rut i Chetytce Batszebie, wspomina ewangelista Mateusz w genealogii Zbawiciela (1,5; 1,7), do myślenia daje to, że Maryja, jego matka, z której dziewiczego łona pochodziła cała jego ludzka natura [co znaczy, że żaden mężczyzna Żyd nie przekazał Jezusowi w genach żadnych męskich żydowskich cech, sposobu żydowskiego odczuwania, myślenia i działania – J.M., D.K.S.] swoją pierwotną ojczyznę miała nie, jak Józef, w Judei, lecz w Galilei, w miasteczku Nazaret. Ale [...] od roku 929 p.n.e. ta Galilea została politycznie oddzielona od Judei, ojczyzny żydowskiej [...] na ponad tysiąc lat. [...] Ta tysiącletnia separacja od żydowskiego centrum, od rdzenia narodu żydowskiego, musiała mieć na dłuższą metę niekorzystne konsekwencje dla zachowania czystości krwi żydowskiej. [...] Wiele wskazuje na to, że pod tysiącletnim wpływem i oddziaływaniem zmiennego losu wiele obcej krwi przeniknęło również do rodu Jezusa. Prawdopodobnie ze względu na jego powołanie na Odkupiciela wszystkich ludzi, Opatrzność Boża na to zezwoliła, a raczej zarządziła, aby powstał Odkupiciel ludzkości, w którym wszyscy poszukujący ludzie odnajdą na nowo to, co najlepsze. Dla mnie osobiście jest to podnosząca na duchu myśl, że w materiale genetycznym, w dziedzictwie, które Maryja przekazała swemu Boskiemu Synowi, żyły najlepsze, najszlachetniejsze usposobienia i moce, jakimi rodzaj ludzki mógł dysponować dzięki tajemniczemu przewodnictwu Boga, który czuwał nad rozwojem jej rodu. Pogląd ten opiera się na prawdzie wiary, że Maryja została poczęta bez grzechu pierworodnego – [...] a zatem w doskonałej czystości i pięknie, z najszlachetniejszym usposobieniem i najszlachetniejszą mocą. [...] Ona nie miała żadnego fizycznego ani moralnego związku z tymi ohydnyymi usposobieniami i mocami, które potępiamy w pełnokrwistym Żydzie. Dzięki Bożemu cudowi łaski nie dziedziczyła ona owych żydowskich skłonności, Maryja jest postacią ponad-żydowską. A to, co jest prawdą o matce, jest tym bardziej prawdą o ludzkiej naturze jej Syna<sup>33</sup>.

Galilejski rodowód Jezusa, poparty cudownym opatrnościowym zrządzeniem Boga, i galilejskie pochodzenie apostołów – jak uważał Adam – dobrze tłumaczą ich wrogość wobec religijności Żydów z Judei. Wiara chrześcijan rodziła się nie dzięki Żydom, ale wbrew nim, przeciwko nim i w walce z nimi. W historii chrześcijaństwa

<sup>32</sup> M. Maleszka, *op. cit.*, s. 79–80.

<sup>33</sup> K. Adam, *Jesus, der Christus und wir Deutsche...*, *op. cit.*, s. 90–91. Thomas Büger tak komentuje ten passus artykułu niemieckiego teologa: „Thus it was through Mary that Adam could build a bridge between Catholic theology and Nazi teaching. Before continuing it is important to note that although it is impossible to separate the Mary of history from a doctrinal interpretation, it is possible to separate the little we do know about Mary from doctrinal and dogmatic deviations. The suggestion that Mary was, in any way, not a Jew is such a deviation. Adam knew full well that the only biological link between Jesus and the Jewish people living in Germany came through his mother, the Virgin Mary. For Adam, this link was irrelevant because of the special grace Mary received from God, through her immaculate conception. Adam was shaping a Catholic response to Nazi racial teaching, the proponents of which would accuse the Catholic Church of embracing racial Jews, the so-called enemies of the Reich” (*Following the Virgin Mary through Auschwitz: Marian Dogmatic Theology at the Time of the Shoah*, „Holocaust Studies: A Journal of Culture and History” 2008, nr 3, s. 2–3).

przełomowe okazało się zburzenie żydowskiej świątyni w 70 roku, kiedy przestał istnieć także wczesny Kościół jerozolimski. Od tej pory akcent chrześcijaństwa przesunął się na Zachód, a religijność, teologia i doktryna, szczególnie w postaci greckiej, na zawsze wypracowały nieżydowskie, zachodnie fundamenty dogmatyczne wiary. Ostatecznie religia, której początek dał Galilejczyk z Nazaretu, zamordowany przez Żydów, swój triumfalny pochód przez świat zaczęła nie w „stroju żydowskim, lecz zachodnim”, greckim, a później germańskim i – co ważne – przeciwko judaizmowi.

Nie ma nic bardziej niehistorycznego niż łączenie judaizmu i chrześcijaństwa. Nie da się ich połączyć. Można je tylko porównywać. Ostatecznie to nie Żydzi, ale plemiona germańskie, po zakończeniu wędrówek ludów, zburzyły fundamenty starożytnej kultury rzymsko-greckiej, założyły nową kulturę w imię Chrystusa i dały Europie nowe chrześcijańskie serce<sup>34</sup>.

W artykule *Jesus, der Christus und wir Deutsche* Adam nie podjął tematu Bożego wybraństwa Izraela, niemniej intensywnie rozprawiał o nim w korespondencji z Kleinem<sup>35</sup>. Był przekonany, podobnie jak w odniesieniu do żydowskiego pochodzenia Jezusa, że to wybraństwo jest prawdą objawioną w Piśmie Świętym, którą jednak należy właściwie pojmować. W tym celu dokonał swoistej teologicznej syntezy tradycyjnych chrześcijańskich stereotypów o żydowskim bogobóstwie, zastąpieniu Izraela przez Kościół, antysemickiej figurze Żyda wiecznego tułacza<sup>36</sup> i nazistowskiej idei antropologicznej o „duszy rasowej” (*Rassenseele*), wyłożonej przez ideologa narodowego socjalizmu Alfreda Rosenberga w *Mythus des 20. Jahrhunderts*<sup>37</sup>. W liście do przyjaciela z 30 lipca 1941 roku tłumaczył, że sedno wybraństwa Izraela tkwi w Jego... grzeszności, istotnej antyboskości. Bóg swoją największą zbawczą miłość do grzesznego rodzaju ludzkiego zdecydował się objawić na przykładzie narodu występnego z istoty – *par excellence*. Adam pisał:

Żyd jest prototypem pierwotnego grzesznika. Bóg uczynił go nosicielem obietnicy zbawienia, ponieważ właśnie w nim najmocniej wyraża się człowiek aż nazbyt ludzki, [...] *homo lapsus* [człowiek upadły]. [...] Śmierć Jezusa nie była przypadkowa [...], była natychmiastową reakcją żydowskiej duszy na Bożą ofertę łaski, duszy, w której *homo lapsus* objawił się najbardziej modelowo i zawsze będzie się objawiał. Wieczny Żyd jest rzeczywistym przedstawicielem antyboskich możliwości w ludzkiej naturze. [...] Jeśli jednak w Objawieniu Bożym Izrael nazywany jest «wybranym ludem Bożym», «pierworodnym Synem Bożym», to epitetu te nie odnoszą się do Izraela takim, jakim był naprawdę, ale takim, jakim powinien być, to znaczy odnoszą się nie do historycznego judaizmu, ale do idealnego, nadprzyrodzonego natchnionego

<sup>34</sup> K. Adam, *Jesus, der Christus und wir Deutsche...*, *op. cit.*, s. 102.

<sup>35</sup> Korzystamy z uwag na ten temat w: L. Scherzberg, *Karl Adam – vom Modernismus...*, *op. cit.*, s. 127–129.

<sup>36</sup> Na temat wykorzystywania tych stereotypów, na których budowano wielopoziomowy język nienawiści, zob. np.: G. Ryś, *Chrześcijaństwo wobec Żydów. Od Jezusa po inkwizycję. XV wieków trudnych relacji*, Kraków 2023; A.J. Gregor, *Totalitarianism and Political Religion. An Intellectual History*, Stanford 2012, s. 199–225; P. L. Rose, *German Question / Jewish Question: Revolutionary Antisemitism from Kant to Wagner*, Princeton 1990.

<sup>37</sup> Korzystamy z przekładu angielskiego: A. Rosenberg, *The Myth of the 20th Century. An Evaluation of the Spiritual-Intellectual Confrontations of Our Age*, Wentzville 2011, s. 17–97 (rozdział: *Race and Race Soul*).

„Izraela”, który w rzeczywistości nigdy nie istniał, ale prawdziwie został zastąpiony przez „nowy Izrael”, przez Kościół Chrystusa<sup>38</sup>.

## Zakończenie

Niemiecką filozofię i teologię w okresie Trzeciej Rzeszy łączą przedwojenne, wojenne i powojenne losy – jak się uważa – najwybitniejszych ich przedstawicieli, Martina Heideggera (filozofia) i Karla Adama (teologia). Obaj dali się mocno ukąsić przez ideologię narodowosocjalistyczną, wiążąc się z nią i pracując na jej rzecz swoim myśleniem, czy to filozoficznym, czy teologicznym. W przeciwieństwie do Heideggera Adam nie wstąpił do NSDAP, ale podobnie jak on po wojnie mógł kontynuować karierę akademicką w swojej ojczyźnie. Heidegger do śmierci nie przeprosił Żydów za swoją postawę, podobnie Adam, który ponadto nigdy nie przyznał się do popierania nazizmu. Istnieją nawet świadectwa, że przedstawiał się jako ofiara jego prześladowań<sup>39</sup>.

W wypadku Heideggera znamienne jest to, że w miarę szybko po wojnie w środowisku historycznym i filozoficznym zaczęła się debata o jego związkach z nazizmem, która trwa do dziś – toczy się zatem proces rozliczania go z tego tytułu<sup>40</sup>. Tymczasem w wypadku Adama podobnej debaty brakuje, a proces rozliczania w istocie dopiero ruszył, i to zasadniczo tylko na polu historycznym. Problem w tym, że nawet ustalenia historyczne wciąż z trudem przebijają się do świadomości społecznej. Nie tylko w Polsce można odnieść wrażenie, że prawda o nazistowskich sympatiach i działaniach Adama jest wręcz przemilczana. Przypomnijmy: autorzy not wstępnych do *Jezusa Chrystusa* i *Natury katolicyzmu* ani słowem o nich nie wspominają, milczą w tej kwestii także encyklopedyczne biogramy Adama, na przykład te w *Religii. Encyklopedii PWN* czy internetowej encyklopedii PWN<sup>41</sup>. Z kolei potężna konserwatywno-katolicka amerykańska *Eternal Word Television Network* (EWTN), czyli Globalna Katolicka Telewizja, Katolickie Radio i Katolicka Sieć Informacyjna<sup>42</sup>, na stronach angielskich proponuje kilkadziesiąt wewnętrznych linków do wypowiedzi z nazwiskiem Adama. Tylko w jednym wypadku pojawia się słowo „nazizm” – we

<sup>38</sup> Cyt. za: *Ibidem*, s. 128.

<sup>39</sup> L. Scherzberg, *Karl Adam und der Nationalsozialismus...*, *op. cit.*, s. 169; G. Denzler, *op. cit.*, s. 16.

<sup>40</sup> Literatura na ten temat jest nieprzebrana. Zob. np.: V. Farias, *Heidegger i narodowy socjalizm*, przeł. P. Lisicki, R. Marszałek, Warszawa 1997; J. Young, *Heidegger, filozofia, nazizm*, przeł. H. Szłapka, Warszawa 2000; D.K. Sikorski, *Sofistyka, nihilizm, totalitaryzm – myśli na XXI wiek*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 2004, nr 3, s. 223–234; J. Piecuch, *Czarne zeszyty Heideggera*, „Studia Teologiczno-Historyczne” 2015, nr 35, s. 7–17; P. Trawny, *Heidegger i mit spisku żydowskiego*, przeł. W. Warkocki, Warszawa 2017; *Heidegger's Black Notebooks. Response to anti-semitism*, A.K. Michell, P. Trawny (red.), New York 2017; D. Di Cesare, *Heidegger and the Jews: The Black Notebooks*, London–New York 2018.

<sup>41</sup> *Adam Karl*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN...*, *op. cit.*; Encyklopedia PWN, *Adam Karl*, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Adam-Karl;3865654.html> [dostęp: 5.12.2023].

<sup>42</sup> EWTN dociera do 150 krajów w językach angielskim, hiszpańskim, niemieckim, polskim, szwedzkim, ukraińskim i węgierskim.

wstępie do elektronicznej angielskiej wersji jego *Das Wesen des Katholizismus (The Spirit of Catholicism)*, z którego dowiadujemy się, że Adam... był prześladowany przez nazistów:

W 1934 roku jego uczciwość zmusiła go do wygłoszenia otwartego potępienia tzw. religii niemieckiej w przemówieniu *Wieczny Chrystus*, co doprowadziło go do kłopotów z rządem nazistowskim. Grożono mu fizycznymi obrażeniami, jego dom podziurawiono kulami, grożono mu śmiercią i odmawiano prawa do wykładów. [...] Pomimo tych wszystkich gróźb i prób zastraszania niezłomie trzymał się swojego stanowiska, odmawiając pójścia na kompromis z tym, co uważał za podstawowe prawdy<sup>43</sup>.

Ani słowa o nazistowskich poglądach niemieckiego teologa!

Adama uważało się i nadal uważa za jednego z najznakomitszych niemieckich katolickich myślicieli religijnych XX wieku, za pioniera ekumenizmu, Soboru Watykańskiego II i posoborowej odnowy Kościoła katolickiego, tłumaczy się i wznawia jego książki z lat 30. i 40., a nawet z entuzjazmem przywołuje się je jako te, które budziły i budzą zachwyt, tyle że wciąż nie stawia się pytań o ich relację do antyjudajstycznych i antyżydowskich publikacji teologa z tego samego okresu. Jak mają się do siebie wizje Boga, Jezusa Chrystusa, człowieka, religii, judaizmu, Żyda czy narodu w jego tekstach i wypowiedziach sprzed Trzeciej Rzeszy, w czasie jej funkcjonowania i po niej? Czy na przykład między zawartością książki *Jezus Chrystus* i artykułu *Jesus, der Christus und wir Deutsche*, które ukazały się w tym samym roku, mamy do czynienia z ich treściową tożsamością, przeciwieństwem, potwierdzeniem, odrzuceniem, kontynuacją, zerwaniem, pogłębieniem, rozwojem, przekroczeniem?

Autor *Natury katolicyzmu* pragnął – pisze Lucia Scherzberg – zrozumiałe

przemawiać do współczesnych [sobie] ludzi i przetwarzać duchowe prądy swoich czasów. To doprowadziło go do odnalezienia w narodowym socjalizmie wielkiego potencjału innowacyjnego, który zdecydował się wykorzystać dla Kościoła i teologii. W trakcie tych prac zrodziła się teologia, która oddała się w służbę nieludzkiej ideologii i praktyki politycznej. Karl Adam podjął świadomą decyzję o współpracy z narodowym socjalizmem – nie można tego dłużej ignorować w ocenie jego osoby i teologii<sup>44</sup>.

## Bibliografia

- Adam K., *Deutsches Volkstum und katholisches Christentum*, „Theologische Quartalschrift” 1933, nr 114, s. 40–63.
- Adam K., *Jesus, der Christus und wir Deutsche*, „Wissenschaft und Weisheit” 1943, nr 10, s. 73–103; 1944, nr 11, s. 10–23.
- Adam K., *Jezus Chrystus*, przeł. S. Grelewski, Poznań 1936.
- Adam K., *Jezus Chrystus*, przeł. S. Grelewski, przedmowa S. Moszoro-Dąbrowski, Warszawa-Ząbki 2006.
- Adam K., *Natura katolicyzmu*, przeł. P. Lisicki, Warszawa 1999.

<sup>43</sup> Foreword, [w:] K. Adam, *The Spirit of the Catholicism*, przeł. J. McCann, New York 1954, <https://www.ewtn.com/catholicism/library/spirit-of-catholicism-10177> [dostęp: 20.12.2023].

<sup>44</sup> L. Scherzberg, *Karl Adam und der Nationalsozialismus...*, *op. cit.*, s. 171.

- Adam K., *The Spirit of the Catholicism*, przeł. J. McCann, New York 1954, <https://www.ewtn.com/catholicism/library/spirit-of-catholicism-10177> [dostęp: 20.12.2023].
- Adam Karl, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 1, T. Gadacz, B. Milerski (red.), Warszawa 2001 (wersja elektroniczna).
- Beumer J., *Gratia supponit naturam: Zur Geschichte eines theologischen Prinzips*, „Gregorianum” 1939, t. 20, nr 3, s. 381–406; nr 4, s. 535–552.
- Blaschke O., *Stufen des Widerstandes – Stufen der Kollaboration*, „theologie.geschichte. Beiheft” 2010, nr 2, s. 63–88.
- Blüger Th., *Following the Virgin Mary through Auschwitz: Marian Dogmatic Theology at the Time of the Shoah*, „Holocaust Studies: A Journal of Culture and History” 2008, nr 3, s. 1–24.
- Brodie Th., *German Catholicism at War, 1939–1945*, Oxford 2018.
- Chamberlain H.S., *Foundations of the Nineteenth Century*, przeł. J. Lees, wstęp G.L. Mosse, t. 1–2, New York 1968.
- Connelly J., *Catholic Racism and Its Opponents*, „The Journal of Modern History” 2007, nr 79, s. 813–847.
- Connelly J., *Od wrogości do braterstwa: rewolucja w katolickim nauczaniu o Żydach w latach 1933–1965*, przeł. E. Tabakowska, przedmowa S. Krajewski, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy 2022.
- Connelly J., *Reformer and Racialist. Karl Adam’s Paradoxical Legacy*, „Commonweal Magazine”, 14 stycznia 2008, <https://www.commonwealmagazine.org/reformer-racialist> [dostęp: 30.06.2021].
- Denzler G., *Antijudaismus und Antisemitismus in der Theologie unseres Jahrhunderts: Karl Adam, Michael Schmaus und Anton Stonner*, „Facta Universitatis. Series Law and Politics” 1997, nr 1, s. 11–20.
- Der Rheinische Reformkreis: Dokumente zu Modernismus und Reformkatholizismus, 1942–1955*, H. Wolf, C. Arnold (red.), t. 2: *Ferdinand Schöningh*, Paderborn–München–Wien–Zürich 2001.
- Di Cesare D., *Heidegger and the Jews: The Black Notebooks*, London–New York 2018.
- Farias V., *Heidegger i narodowy socjalizm*, przeł. P. Lisicki, R. Marszałek, Warszawa 1997.
- Forstner Th., *Priester in Zeiten des Umbruchs. Identität und Lebenswelt des katholischen Pfarrklerus in Oberbayern 1918 bis 1945*, Göttingen 2014.
- Gregor A.J., *Totalitarianism and Political Religion. An Intellectual History*, Stanford 2012.
- Haar Ch.Ph., *Natural and Political Conceptions of Community, The Role of the Household Society in Early Modern Jesuit Thought, c.1590–1650*, Leiden–Boston 2019, s. 30–40.
- Heidegger’s Black Notebooks: Responses to anti-semitism*, A.K. Mitchell, P. Trawny (red.), New York 2017.
- Heschel S., *For “Volk, Blood, and God”: The Theological Faculty at the University of Jena during the Third Reich*, [w:] *Nazi Germany and the Humanities How German Academics Embraced Nazism*, W. Bialas, A. Rabinbach (red.), Oneworld Publications 2014 (on-line).
- Holzem A., *Tübinger Schule? Tübinger Theologie als Zeitgeschichte im 19. und 20. Jahrhundert*, „Jahres- und Tagungsbericht der Görres-Gesellschaft” 2013, s. 13–33.
- Kasper W., *Karl Adam. Zu seinem 100. Geburtstag und 10. Todestag*, „Theologische. Quartalsschrift” 1976, nr 4, s. 251–258.
- Kreidler H., *Karl Adam und der Nationalsozialismus*, „Rottenburger Jahrbuch für Kirchengeschichte” 1983, nr 2, s. 129–140.
- Krieg R.A., *Adam, Karl*, [w:] *Biographical Dictionary of Christian Theologians*, P.W. Carey, J.T. Lienhard (red.), Westport–London 2000, s. 7–8.
- Krieg R.A., *Catholic Theologians in Nazi Germany*, New York 2004.
- Krieg R.A., *Karl Adam, National Socialism, and Christian Tradition*, „Theological Studies” 1999, nr 60, s. 432–456.
- Krieg R.A., *Karl Adam. Catholicism in German Culture*, Notre Dame 1992.

- Kritische Online-Edition der Tagebücher Michael Kardinal von Faulhabers (1911–1952)*, <https://www.faulhaber-edition.de/index.html> [dostęp: 16.12.2023].
- Krzywiec G., [Recenzja książki K.P. Spicer, *Hitler's Priests. Catholic Clergy and National Socialism*, Northern Illinois University Press, DeKalb 2008], „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5, s. 495–499.
- Lisicki P., *Od tłumacza*, [w:] K. Adam, *Natura katolicyzmu*, przeł. P. Lisicki, Warszawa 1999, s. 5–9.
- Maleszka M., „*O aryjskie chrześcijaństwo*” – próba syntezy chrześcijaństwa i rasistowskiego nacjonalizmu w polemikach dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych autorów niemieckich, „Textus et Studia” 2015, nr 2, s. 69–86.
- Maleszka M., *Rasa w mieście. Zakorzenione w niemieckim volkizmie rozważania Houstona Stewarta Chamberlaina i Theodora Fritscha*, „Zapiski Historyczne” 2019, z. 3, s. 81–99.
- Moszoro-Dąbrowski S., *Przedmowa*, [w:] *Jezus Chrystus*, przeł. S. Grelewski, Warszawa–Ząbki 2006, s. 5–10.
- Müller H., *Katholische Kirche und Nationalsozialismus: Dokumente 1930–1935*, München 1963.
- Piecuch J., *Czarne zeszyty Heideggera*, „Studia Teologiczno-Historyczne” 2015, nr 35, s. 7–17.
- Piotrowski E., *Początki wiary w zmartwychwstanie Jezusa. Od Reimarusza do Ratzingera/Benedykta XVI*, Zielona Góra 2022.
- Ratzinger J. (Benedykt XVI), *Jezus z Nazaretu*, cz. 1: *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, przeł. W. Szymona, Kraków 2007.
- Rose P.L., *German Question / Jewish Question: Revolutionary Antisemitism from Kant to Wagner*, Princeton 1990.
- Rosenberg A., *The Myth of the 20<sup>th</sup> Century. An Evaluation of the Spiritual-Intellectual Confrontations of Our Age*, Wentzville 2011.
- Ryś G., *Chrześcijaństwo wobec Żydów. Od Jezusa po inkwizycję. XV wieków trudnych relacji*, Kraków 2023.
- Scherzberg L., *Adam, Karl*, [w:] *Handbuch des Antisemitismus. Judenfeindschaft in Geschichte und Gegenwart*, t. 8: *Nachträge und Register*, W. Benz (red.), Berlin–Boston 2015, s. 41–42.
- Scherzberg L., *Catholic Systematic Theology and National Socialism*, „theologie.geschichte. Zeitschrift für Theologie und Kulturgeschichte” 2007, nr 2, <https://theologie-geschichte.de/ojs2/index.php/tg/article/view/480/519#22> [dostęp: 30.06.2021].
- Scherzberg L., *Karl Adam – vom Modernismus zum Nationalsozialismus*, „Rottenburger Jahrbuch für Kirchengeschichte” 2013, nr 32, s. 113–130.
- Scherzberg L., *Karl Adam und der Nationalsozialismus*, Saarbrücken 2011.
- Sikorski D.K., *Sofistyka, nihilizm, totalitaryzm – myśli na XXI wiek*, „Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska” 2004, nr 3, s. 223–234.
- Sikorski D.K., *W obronie Starego Testamentu. Recepcja kazań adwentowych kardynała Michaela von Faulhabera w międzywojennej prasie polsko-żydowskiej*, „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2021, nr 15, s. 50–70.
- Spicer K.P., *Gespaltene Loyalität: „Braune Priester“ im Dritten Reich am Beispiel der Diözese Berlin*, przeł. I. Andrews, „Historisches Jahrbuch” 2002, nr 122, s. 287–300.
- Spicer K.P., *Hitler's Priests. Catholic Clergy and National Socialism*, Northern Illinois 2008.
- Spicer K.P., *Last Years of a Resister in the Diocese of Berlin: Bernhard Lichtenberg's Conflict with Karl Adam and His Fateful Imprisonment*, „Church History” 2001, nr 2, s. 248–270.
- Spicer K.P., *Resisting the Third Reich The Catholic Clergy in Hitler's Berlin*, Northern Illinois 2004.
- Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 1, cz. 1: 1,1–13, przeł. i objaśnieniami opatrzył P. Belch, Londyn 1975.
- Trawny P., *Heidegger i mit spisku żydowskiego*, przeł. W. Warkocki, Warszawa 2017.
- Wolf-Powęska A., *A bliźniego swego... Kościół w Niemczech wobec „problemu żydowskiego”*, Poznań 2003.
- Young J., *Heidegger, filozofia, nazizm*, przeł. H. Szłapka, Warszawa 2000.